

Sygn. akt X GC 911/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Joanna Stelmasik
Protokolant:	Agata Kicińska

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2018 r.

na rozprawie

w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości Z. K. w upadłości

przeciwko W. K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego W. K. na rzecz powoda syndyka masy upadłości Z. K. w upadłości kwotę 19.837,51 zł (dziewiętnaście tysięcy osiemset trzydzieści siedem złotych pięćdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami określonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku jako odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot:

- 14.996,51 zł od dnia 23 września 2015 roku,

- 1.883,70 zł od dnia 3 października 2015 roku,

- 2.957,30 zł od dnia 7 stycznia 2016 roku,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3917 zł (trzy tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt X GC 911/18

UZASADNIENIE

W dniu 28 sierpnia 2017 roku Z. K. wniósł do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie pozew przeciwko pozwanemu W. K. o zapłatę kwoty 19.837,51 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 15. 996, 51 zł od dnia 23 września 2015 roku, 1.883, 70 zł od dnia 2 października 2015 roku, 2.957, 30 zł od dnia 7 stycznia 2016 roku oraz kosztami postępowania.

Uzasadniając żądanie pozwu powód podał, że w dniu 1 września 2015 roku sprzedał pozwanemu materiały budowlane za łączną kwotę 18.996, 51 zł w związku z czym wystawił fakturę VAT z terminem płatności określonym na dzień 22 września 2015 roku, jednak pozwany jedynie częściowo uregulował należność z niej wynikającą, gdyż do zapłaty

pozostaje kwota 14.996, 51 zł. Wskazał, że następnie sprzedał pozwanemu materiały budowlane za kwotę 1.883, 70 zł wobec czego wystawił fakturę VAT z terminem płatności ustalonym na dzień 2 października 2017 roku oraz materiały budowlane za kwotę 2.957, 30 zł wobec czego wystawił fakturę VAT z terminem płatności ustalonym na dzień 6 stycznia 2016 roku, jednakże pozwany nie zapłacił stwierdzonych w nich należności.

Postanowieniem z dnia 16 października 2017 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zawiesił postępowanie, a następnie podjął je z udziałem syndyka masy upadłości Z. K..

W dniu 28 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty, w którym przedmiotowy nakaz został zaskarżony w całości, pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania.

Odnosząc się do faktury VAT nr (...) z dnia 1 września 2015 roku pozwany podniósł, że podpis znajdujący się na fakturze po stronie upoważnionej do jej odbioru nie jest jego podpisem ani jakiegokolwiek osoby upoważnionej przez niego zawierania umów czy też składania innych oświadczeń w jego imieniu.

Dalej podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda w części dotyczącej należności głównej wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 1 września 2015 roku, wskazując, że w fakturze tej wprost powołany został dokument WZ, który określa datę, kiedy powód spełnił wobec pozwanego świadczenie niepieniężne polegające na dostawie towaru, co oznacza, że zobowiązanie pozwanego względem powoda stało się wymagalne w dniu 24 sierpnia 2015 roku, nie zaś dopiero w chwilą wystawienia faktury VAT czy też z chwilą upływu terminy płatności wskazanego w fakturze. Pozwany podkreślił, że termin zapłaty wskazany w fakturze VAT pozostaje bez znaczenia, gdyż nie był przedmiotem uzgodnień pomiędzy stronami postępowania, wskazując, że umowa sprzedaży jest umową wzajemną, stąd wynikające z niej świadczenia powinny zostać spełnione jednocześnie. Wskazał, że pozostałe faktury VAT nie zostały przez niego zaakceptowane.

W piśmie procesowym z dnia 9 kwietnia 2018 roku powód podniósł, że na skutek uznania niewłaściwego poprzez zapłatę części długu, doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Niezależnie od powyższego powód zwrócił uwagę, iż data na którą powołuje się powód była jedynie datą wystawienia dokumentu, nie zaś wydania towaru. Podał, że roszczenie może być wymagalne wówczas gdy znane są nie tylko strony zobowiązania, ale również, w przypadku zobowiązania pieniężnego jego wysokość, tymczasem dokument WZ nie zawiera kwoty zobowiązania a jedynie ilość towarów będących przedmiotem umowy. Dalej powód podniósł, że pozwany korzysta z zarzutu przedawnienia w sposób sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa oraz zasadami współzycia społecznego (dobrymi zwyczajami kupieckimi).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. K. oraz W. K. łączyła już uprzednio współpraca gospodarcza w ramach której W. K. nabywał od Z. K. materiały budowlane.

Zamówienia towarów W. K. dokonywał przez swojego pracownika przebywającego na budowie. Zamówione towary dostarczane były na podstawie dokumentu WZ przez pracownika Z. K..

Dowód:

- zeznania świadka Z. K. k. 70.

W dniu 24 sierpnia 2015 roku wystawiony został dokument WZ nr (...) dotyczący wydania materiałów budowlanych przez Z. K. W. K..

W dniu 1 września 2015 roku Z. K. wystawił W. K. fakturę VAT nr (...) tytułem sprzedaży materiałów budowlanych na kwotę 18.996, 51 zł z terminem zapłaty określonym na 21 dni – 22 września 2015 roku. Faktura została opatrzona nieczytelnym podpisem w miejscu podpisu osoby upoważnionej do jej odbioru. W treści faktury wskazano, że dotyczy ona dokumentu WZ 886/1/2015 z dnia 24 sierpnia 2015 roku.

Dowód:

- faktura VAT k. 10,
- dokument WZ k. 35.

W dniu 3 września 2015 roku Z. K. wystawił W. K. fakturę VAT nr (...) tytułem sprzedaży materiałów budowlanych na kwotę 1.883, 70 zł z terminem zapłaty określonym na 30 dni – 2 października 2015 roku.

Dowód:

- faktura VAT k. 11.

W dniu 16 grudnia 2016 roku Z. K. wystawił W. K. fakturę VAT nr (...) tytułem sprzedaży materiałów budowlanych na kwotę 2.957, 30 zł z terminem zapłaty określonym na 21 dni – 6 stycznia 2016 roku. W treści faktury wskazano, że dotyczy ona dokumentu WZ 1397/1/2015 z dnia 26 listopada 2015 roku.

Dowód:

- faktura VAT k. 12.

Pismem z dnia 11 sierpnia 2017 roku Z. K. wezwał W. K. do zapłaty kwoty 19.837, 51 zł obejmującej ceny za sprzedane materiały budowlane ujęte w fakturach VAT nr: (...), (...) oraz (...) oraz kwoty 171, 40 zł tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności stanowiącej równowartość kwoty 40 euro.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty k. 13-14.

Z. K. nie kwestionował towaru, który był mu dostarczany, nie dokonywał jego zwrotów ani nie reklamował ich. Informował Z. K., że nieuregulowanie należności wynika z braku płatności głównego wykonawcy, co doprowadziło do tego, iż nie posiada on środków finansowych.

Dowód:

- zeznania świadka Z. K. k. 70.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione.

W rozpoznawanej sprawie powód (jako syndyk masy upadłości Z. K., którego legitymacja czynna do występowania w procesie wynika z treści art. 144 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku – Prawo upadłościowe, Dz. U z 2016 r., poz. 2171, zgodnie z którym po ogłoszeniu upadłości postępowania sądowe, administracyjne lub sądownoadministracyjne dotyczące mas upadłości mogą być wszczęte i prowadzone wyłącznie przez syndyka albo przeciwko niemu), dochodził ceny za sprzedane pozwanemu materiały budowlane ujęte w fakturach VAT nr (...) (co do kwoty 14.996, 51 zł), nr (...) oraz nr (...).

Pozwany kwestionując żądanie pozwu podniósł zarzut przedawnienia co do należności wynikającej z faktury VAT nr (...) zwracając uwagę, że zgodnie z dokumentem WZ dostarczenie towaru – jako świadczenie wzajemne – nastąpiło w

dniu 24 sierpnia 2015 roku, a tym samym od tej daty należy liczyć termin przedawnienia. Ponadto, pozwany wskazał, że faktura VAT nr (...) nie została podpisana przez niego ani osobę do tego upoważnioną, zaś pozostałe faktury nie opatrzone zostały jakimkolwiek podpisem. Zaprzeczył, aby był zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda należności wynikających z przedłożonych faktur VAT.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił zatem art. 535 § 1 k.c. zgodnie z którym przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Podkreślić należy, że w świetle twierdzeń pozwanego w pierwszej kolejności ustaleniu podlegała zasadność podniesionego przez stronę zarzutu przedawnienia jako zarzutu niweczącego roszczenie. Zgodnie bowiem z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się z zarzutu przedawnienia.

W odniesieniu do przedawnienia roszczenia dotyczącego zapłaty ceny zwrócić należy uwagę na przepis art. 554 k.c. zgodnie z którym roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży produktów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch. Zaznaczyć należy, iż wątpliwości Sądu nie budziło, iż w okolicznościach sprawy przepis ten znajduje zastosowanie, gdyż Z. K. w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej zajmował się sprzedażą materiałów budowlanych. Natomiast w myśl przepisu art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Przechodząc zatem do rozważań merytorycznych w tym zakresie wyjaśnić należy, że umowa sprzedaży jest umową wzajemną (art. 487 k.c.), co oznacza, że w świetle art. 488 k.c. co do zasady świadczenia będące przedmiotem zobowiązań stron powinny być spełnione jednocześnie. Podkreślić jednak należy, że przepis ten ma charakter jedynie względnie obowiązujący, gdyż umowa stron może przewidywać obowiązek jednej ze stron do wcześniejszego świadczenia.

W tym kontekście nie można bowiem tracić z pola widzenia, że w ramach swobody zawierania umów (art. 353¹ k.c.), strony mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego a tym samym mogą również uzgodnić inny termin zapłaty ceny, późniejszy niż chwila dostarczenia towaru będącego przedmiotem umowy – co jak należy podkreślić jest zjawiskiem często spotykanym w ramach współpracy gospodarczej występującej pomiędzy przedsiębiorcami, zwłaszcza, jeśli sprzedawca dostarcza kupującemu dany towar regularnie, w kilku partiach czy też w przypadku gdy podmioty te łączyła już wcześniej, uprzednio tego rodzaju współpraca. Zaznaczenia w tym miejscu wymaga, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 października 2012 roku (syg. akt I CSK 104/12), że jedynie umawianie się co innego okresu przedawnienia niż ustawowo przewidziany jest objęte zakazem zawartym w art. 119 k.c., jednak nie dotyczy to daty wymagalności roszczenia, od której, zgodnie z art. 120 § 1 k.c. zależy rozpoczęcie terminu przedawnienia (tak również: także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 862/00).

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadka, daje podstawę do przyjęcia, że pozwany już uprzednio nabywał u Z. K. towary obejmujące materiały budowlane. W dniu 24 sierpnia 2015 roku wystawiony został dokument wydania zewnętrznego kolejnych materiałów budowlanych, w związku z czym Z. K. wystawił pozwanemu w dniu 1 września 2015 roku fakturę VAT nr (...) wskazując w niej termin płatności określony na 22 września 2015 roku (21 dni). Podkreślenia wymaga, że faktura VAT opatrzona została podpisem w miejscu przeznaczonym na podpis osoby upoważnionej do odbioru tego dokumentu finansowego, natomiast jak wynika z zeznań świadka materiały budowlane dostarczone zostały pozwanemu na teren prowadzonych przez niego robót. Co więcej, zwrócić należy uwagę, że pozwany dokonał częściowej zapłaty należności wynikającej z tej faktury, czemu nie zaprzeczał, co daje podstawę do przyjęcia, że otrzymał ten dokument finansowy i miał możliwość zapoznania się z jego treścią, w tym z wskazanym w nim terminem zapłaty. Na gruncie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że pozwany sprzeciwiał się tak określonymu terminowi zapłaty, gdyż jako strona obciążona ciężarem

dowodu w tym zakresie (art. 6 k.c.) nie zaferował jakiegokolwiek materiału dowodowego pozwalającego na dokonanie tego rodzaju ustaleń.

Zaznaczenia wymaga, że zaakceptowanie tego rodzaju terminu zapłaty nie musiało mieć formy wyraźnej, gdyż zgodnie z art. 60 k.c. wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie tej osoby, która ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Skoro zatem pozwany mimo dostarczenia mu towarów będących przedmiotem umowy oraz faktury VAT przewidującej termin zapłaty na dzień 22 września 2015 roku, nie zakwestionował tego rodzaju uzgodnień, przyjąć należy, że je zaakceptował. W kontekście powyższego zwrócić należy uwagę, że ustalenie tego rodzaju terminu zapłaty było w istocie uzgodnieniem korzystnym dla kupującego jako zobowiązanego do zapłaty tej ceny, gdyż prowadziło do odroczenia chwili przekazania środków finansowym przy jednoczesnym dysponowaniu materiałami budowlanymi przy wykorzystaniu której realizowane miały być prace budowlane.

W konsekwencji powyższego uznać należało, że powód mógł domagać się zapłaty ceny wynikającej z faktury VAT (...) dopiero po upływie uzgodnionego terminu jej płatności, a więc w dniu następującym po 22 września 2015 roku. Oznacza to, że roszczenie powoda w tym zakresie stało się wymagalne w dniu 23 września 2015 roku. Skoro zatem zastosowanie do tego roszczenia znajdował dwuletni termin przedawnienia, zaś pozew jako czynność przerywająca jej bieg na gruncie art. 123 § 1 k.c. wniesiony został w dniu 28 sierpnia 2017 roku, uznać należało, że roszczenie to nie uległo przedawnieniu.

Przechodząc do dalszych rozważań, wskazać należy, że wobec przedstawionego materiału dowodowego, w tym zeznań świadka, wątpliwości Sądu nie budziło, że strony postępowania łączyły umowy sprzedaży na podstawie których pozwany zobowiązany był do zapłaty cen za dostarczone mu materiały budowlane ujętych w wystawionych mu fakturach VAT. Jak wynika bowiem z zeznań świadka Z. K. pozwany dokonywał zamówień towarów przez swojego pracownika, następnie materiały budowlane dostarczane były przez pracownika sprzedawcy na teren wykonywanych przez pozwanego prac. Świadek wskazał również, że pozwany nie kwestionował jakości, ilości towaru mu dostarczonego, nie dokonywał jego zwrotu ani nie reklamował go, wyjaśniając brak uregulowania należności brakiem zapłaty ze strony generalnego wykonawcy.

Podkreślenia wymaga, że mimo wystawienia faktur VAT oraz skierowania do pozwanego wezwania do zapłaty w którym wskazana została należność w kwocie 19.837, 51 zł z podaniem numerów dokumentów finansowych, pozwany nie odpowiedział na to wezwanie, nie kwestionował zobowiązania z nich wynikającego. Zaznaczenia także wymaga, że zarzuty pozwanego – mające charakter bardzo nieszczegółowy, koncentrowały się jedynie na kwestii braku podpisania faktur VAT czy też ogólnych twierdzeniach co do braku zobowiązania względem powoda, nieuznania zobowiązań wynikających z faktur VAT. Pozwany kwestionując żądanie pozwu nie zaprzeczał natomiast wprost, że zawarł przedmiotowe umowy, a więc dokonał zamówienia materiałów budowlanych oraz faktowi, iż zostały one mu dostarczone.

W ocenie Sądu na gruncie dostępnego materiału dowodowego przyjąć zatem należało, że Z. K. oraz pozwanego łączyły umowy sprzedaży, w ramach których Z. K. jako sprzedawca spełnił świadczenia na nim spoczywające, a więc dostarczył towar nimi objęty, w konsekwencji czego zasadnie domagał się zapłaty należnych mu cen.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, zgodnie z którym w transakcjach handlowych - z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny - wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: wierzyciel spełnił swoje świadczenie

wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. Wątpliwości Sądu nie budziło bowiem, że powód dostarczył pozwanemu zamówiony przez niego towar, natomiast nie otrzymał w terminach wynikających z faktur VAT należnych mu z tego tytułu cen.

W tym stanie rzeczy Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o treści przedłożonych do akt dowodów z dokumentów. Żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, a i w ocenie Sądu nie budziły one żadnych wątpliwości. Sąd oparł się także na zeznaniach świadka Z. K., które były spójne i logiczne, nie znajdując podstaw by odmówić im wiary. Wyjaśnić przy tym należy, iż w ocenie Sądu z uwagi na zmianę po stronie powodowej (co było konsekwencją ogłoszenia upadłości Z. K.) wniosek dowodowy w tym zakresie nie był spóźniony w rozumieniu art. 207 k.p.c. Sąd postanowił o oddaleniu wniosku w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego, uznając, że zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy, zaś przeprowadzenie tego dowodu doprowadziłoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia jej rozpoznawania.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania znajduje podstawę prawną w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty poniesione przez powoda jako stronę wygrywającą sprawę złożyło się: opłata sądowa od pozwu – 300 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego – 3.600 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie).